

Sygn. akt: I C 15/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 18 września 2015 r.

Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie I Wydział Cywilny

w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Pawlikowska

Protokolant: sekretarz Jacek Kutta

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 września 2015 r. w W.

sprawy z powództwa: **A. J. (1)**

przeciwko: **(...) Towarzystwo (...) S.A. z/s w W.**

- o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Towarzystwo (...) S.A. z/s w W. na rzecz powódki A. J. (1) kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od tej kwoty za okres od dnia 02.05.2012r. do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 869,30 (osiemset sześćdziesiąt dziewięć 30/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanej (...) Towarzystwo (...) S.A. z/s w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie kwotę 500 (pięćset) złotych tytułem części opłaty sądowej, od której uiszczenia była zwolniona powódka.

Sędzia

Małgorzata Pawlikowska

Sygn. akt I C 15/15

UZASADNIENIE

W dniu 14.06.2013r. (data nadania przesyłki w placówce pocztowej) A. J. (2) reprezentowana przez pełnomocnika wystąpiła do tut. Sądu z pozwem przeciwko (...) Towarzystwo (...) S.A. z/s w W., w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 22.08.2005r., którego następstwem była śmierć jej matki Z. Z. i wniosła o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 35.000 złotych, na która składały się: 27.000 złotych - tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty za okres od dnia 02.05.2012r. do dnia zapłaty i 8.000 złotych - tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami za okres od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego Strona powodowa wskazała, iż w dniu 22.08.2005r. w M. gm. L. na drodze K-1, M. P. kierując samochodem marki V. (...) o nr rej. (...), naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do warunków na drodze, zasnął za kierownicą, w wyniku czego doprowadził do niekontrolowanego zjazdu pojazdu na prawe pobocze, na skutek czego najechał na tył prawidłowo jadącej rowerzystki Z. Z., która w wyniku zderzenia doznała obrażeń ciała, w wyniku których zmarła w Szpitalu Wojewódzkim we W.. Powódka wskazała, że sprawca M. P. wyrokiem sądu został uznany

winnym popełnienia czynu z art. 177§2 kk. A. J. (2) podniosła, że jej roszczenie jest wymagalne, ponieważ obowiązuje 20-letni termin przedawnienia. Wprawdzie art. 442§2 kc w brzmieniu obowiązującym w dniu 22.08.2005r. stanowił, że „jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dziesięciu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia”, to jednak w czasie, gdy nie doszło do przedawnienia roszczenia, w oparciu o art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 16.02.2007r. o zmianie ustawy – Kodeks Cywilny (Dz.U. Nr 80, poz. 538) został dodany do kodeksu cywilnego przepis art. 442¹ określający, że „jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Art. 2 tej ustawy przewidywał, że „do roszczeń o których mowa w art. 1, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ kc.” Pojazd sprawcy zdarzenia w dacie wypadku był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Powódka wskazała, że wyrokiem Sądu dla m.st. W. z dnia 29.11.2011r. otrzymała odszkodowanie należne S. Z. w 1/3 części jako następcą prawny ojca.

Uzasadniając dochodzone zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wskazała, że naruszone zostały jej dobra osobiste, takie jak: prawo do życia rodzinnego, utrzymanie więzi z osobą bliską, możliwość współdziałania dla dobra rodziny, poczucie stabilności członków rodziny, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną.

Powódka za pośrednictwem Kancelarii (...) w dniu 29.03.2012r. wystąpiła do pozwanego z roszczeniem o zapłatę kwoty 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 23 i 24 kc

Pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia, ponieważ uznał, iż zachowanie sprawcy wypadku, chociaż zawinione, to nie było nakierowane na naruszenie dóbr osobistych jej najbliższych, poza tym samo naruszenie dobra osobistego nie mogło stanowić podstawy do przyjęcia odpowiedzialności z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Odnosnie dochodzonego w oparciu o art. 446 § 3 kc odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, powódka wskazała, że była przez matkę wspierana kwotą 200zł miesięcznie, po jej śmierci poróżniła się z rodzeństwem, musiała pomagać finansowo ojcu który ciężko przeżył rozstanie i zachorował na chorobę nowotworową, sama posiadała problemy zdrowotne, podobnie, jak jej dzieci, co wiązało się z zakupem drogich leków i stosowaniem diety. Powódka wyraziła przekonanie, że gdyby jej matka żyła, byłoby jej dużo łatwiej.

W dniu 24.06.2013r. referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym w Chełmnie VI Zamiejscowy Wydział Cywilny z/s w W. uwzględnił w całości roszczenie powódki i w wydanym nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt VI Nc 356/13, zasądził od pozwanego na jej rzecz kwotę 35.000zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczanymi od kwot 27.000 zł za okres od dnia 02.05.2012r. do dnia zapłaty i od kwoty 8.000 zł za okres od dnia 14.06.2013r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania, ponadto nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 437,50 złotych tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, od której powódka była zwolniona.

W sprzeciwie od wskazanego nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu potwierdził, że w dniu 22.08.2005r. udzielał ochrony ubezpieczeniowej w zakresie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych M. P., kierującemu samochodem marki V. (...) nr rej. (...) oraz przyznał, że co do zasady ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za następstwa wypadku drogowego, w którym śmierć poniosła Z. Z.. Powódka zaznaczyła, że po zgłoszeniu szkody, przeprowadził postępowanie likwidacyjne, w wyniku którego w dniu 31.05.2012r. wydał decyzję odmowną w zakresie wypłaty zadośćuczynienia, ponieważ powódka na potwierdzenie doznanej krzywdy przedłożyła jedynie oświadczenie, natomiast powinna nie tylko wskazać konkretne dobro osobiste, ale także wykazać, że jego naprawienie wymaga przyznania zadośćuczynienia. W ocenie pozwanego podstawą do rozpatrywania roszczeń opartych na art. 448 kc jest istnienie silnej i pozytywnej więzi emocjonalnej istniejąca pomiędzy powódką, a zmarłą W ocenie pozwanego, stosunki rodzinne pomiędzy powódką a zmarłą matką były bliskie, ale nie wykaczały poza ramy

normalnych zwyczajowych stosunków panujących w rodzinie. Pozwany wskazał, że powódka nie wykazała, aby na skutek śmierci matki przeżyła szczególną traumę, która wpływałaby na zdolność wykonywania codziennych czynności, bądź, że żałoba odbiegała od naturalnej, normalnie przeżywanej po utracie osoby bliskiej. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że w dacie zdarzenia, z którego powódka wywodzi swoje roszczenie, art. 446 kc nie przewidywał możliwości żądania zadośćuczynienia przez osoby bliskie poszkodowanemu, za własną szkodę niemajątkową. W jego ocenie art. 488 kc w zw. z art. 24§1 kc stanowi podstawę do żądania zadośćuczynienia wyłącznie temu, czyje dobro prawne zostało naruszone czynem bezprawnym. W przypadku niniejszej sprawy delikt był skierowany przeciwko życiu Z. Z., a nie dobrom powódki. Dopiero od daty wejścia w życie przepisu art. 446§4 kc, tj. 03.08.2008r., ustawodawca wprowadził możliwość przyznania najbliższym członkom rodziny osoby zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią osoby poszkodowanej, będącą skutkiem rozstroju zdrowia, czy uszkodzenia ciała przez osobę trzecią. Jednocześnie pozwany przyznał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24§1 kc najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008r., przy czym na stronie powodowej spoczywa ciężar dowodu wykazania szczególnej więzi emocjonalnej łączącej powódkę ze zmarłą Z. Z.. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł także zarzut braku wymagalności dochodzonego roszczenia wnosząc o ustalenie daty wymagalności świadczeń na dzień wydania wyroku w sprawie. Odnosząc się do żądania przez powódkę zasądzenia na jej rzecz kwoty 8.000 złotych tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji majątkowej po śmierci matki, pozwany wskazał, że A. J. (2) w ogóle nie domagała się uprzednio zapłaty z tego tytułu. Pozwany to roszczenie ocenił jako nieuzasadnione, ponieważ powódka nie wykazała, że jej sytuacja życiowa z punktu widzenia materialnego w następstwie śmierci matki uległa istotnemu pogorszeniu. Pozwany wskazał, że powódka założyła własną rodzinę i to na niej oraz jej mężu spoczywa obowiązek związany z jej utrzymaniem, o ile zmarła faktycznie wspierała powódkę kwotą 200zł miesięcznie, to tego rodzaju pomoc nie miała charakteru stałego, ponieważ nie pozwalały jej na to uzyskiwane dochody, ponadto analogicznej pomocy mogło także potrzebować jej rodzeństwo. Z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował wymagalność roszczenia powódki o zadośćuczynienie od dnia 02.05.2012r., a roszczenia o odszkodowanie od dnia wniesienia pozwu, ponieważ ich kwoty są ustalane dopiero w wyroku. Od daty jego wydania dłużnik pozostaje w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia, a wierzycielowi należą się odsetki.

Strona powodowa w piśmie procesowym opatrzonym datą 24.10.2013r. w całości podtrzymała swoje wcześniejsze stanowisko, powołując się na orzeczenia Sądów Apelacyjnych w Łodzi, G. i L., stała na stanowisku, iż dla zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie jest konieczne przeżycie szczególnej traumy, która wpływałaby na zdolność wykonywania codziennych czynności bądź, że żałoba musi odbiegać od tej normalnie przeżywanej, ponieważ leczenie doznanej traumy jest tylko jednym z wielu, niekoniecznie najważniejszych elementów w ocenie należnego zadośćuczynienia. Wspierając się orzecznictwem sądowym, powódka podkreśliła, że pogorszenie się sytuacji życiowej ma o wiele szerszy zakres od utraty lub ograniczenia środków utrzymania i obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, w tym utratę oczekiwania pomocy i wsparcia członka rodziny, których mogła się zasadnie spodziewać. W zakresie dochodzonych odsetek wskazała, że w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, są one należne od dnia opóźnienia, tj. od wezwania do zapłaty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego we Włocławku z dnia 27 kwietnia 2006r. oskarżony M. P. został uznany winnym popełnienia przestępstwa z art. 177§2 kk polegającego na tym, że w dniu 22 sierpnia 2005 r. ok. godz. 9.20 w m. M. gm. L. na drodze K-1, kierując samochodem m-ki V. (...) o nr rej. (...)CR, naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że dostosował prędkości do warunków na drodze, zasnął za kierownicą, w wyniku czego doprowadził do niekontrolowanego zjazdu pojazdu na prawe pobocze, na skutek czego najechał na tył prawidłowo jadącej rowerzystki Z. Z., która w wyniku zdarzenia doznała obrażeń ciała, w wyniku których zmarła w Szpitalu Wojewódzkim we W..

Pojazd sprawcy wypadku M. P. w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w towarzystwie ubezpieczeniowym pozwanego. W chwili śmierci Z. Z. miała 52 lata.

/- kserokopia wyroku SR we Włocławku z dnia 27.04.2006r. (k.22)

- odpis odpisu skróconego aktu zgonu Z. Z. nr (...) (k.21) /,

W pozwie z dnia 25.08.2006r. ojciec powódki S. zasad domagał się zasądzenia od (...) Towarzystwo (...) S.A. z/s w W. kwoty 50.000 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenia się jego sytuacji życiowej w skutek śmierci żony Z. zasad, która zginęła w wypadku drogowym. W toku postępowania S. Z. zmarł i w jego miejsce wstąpiło trzech spadkobierców, w tym A. J. (2) Wyrokiem z dnia 29.11.2011r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy zasądził od (...) Towarzystwa (...) S.A. z/s w W. na rzecz A. J. (2) kwotę 10.000 złotych tytułem 1/3 odszkodowania należnego S. Z., zaś w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

/dowód: - wyrok z dnia 29.11.2011r. wraz z uzasadnieniem (k.23-27)

Powódka zastępowana przez Kancelarię (...) w Z. w dniu 29.03.2012r. zgłosiła stronie pozwanej żądanie przyznania kwoty 80.000zł na swoją rzecz tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 kc, w związku ze śmiercią matki Z. Z.. Decyzją z dnia 31.05.2013r. pozwany odmówił A. J. (2) przyznania zadośćuczynienia. W wyniku ponownego rozpoznania sprawy na wniosek pełnomocnika powódki, w dniu 26.07.2013r. pozwany podtrzymał swoją decyzję o odmowie przyznania zadośćuczynienia.

/dowód: - decyzja odmowna pozwanego z dnia 31.05.2012r. k.28-30

- odpowiedź powódki z dnia 27.06.2012r. k.31-32

- pismo pozwanego z dnia 26.07.2012r. k.33-34 /

Powódka A. J. (2) była silnie związana emocjonalnie ze swoją matką Z. Z., która stanowiła dla niej wsparcie w trudnych sytuacjach. To matka była głową całej rodziny i spajała jej wszystkich członków. Z. Z. zajmowała się pracą w gospodarstwie, okazjonalnie sprzedając kury oraz jaja- gdy występowała ich nadwyżka, natomiast jej mąż pracował zawodowo w zakładach azotowych. A. J. (2) otrzymywała okazjonalnie od Z. Z. pieniądze w kwotach po około 100 złotych, które były przysyłane w kartkach na imieniny, czy święta. Wprawdzie A. J. (2) w wieku 21 lat wyszła za mąż i wyprowadziła się z domu rodzinnego, to jednak utrzymywała z matką stały kontakt telefoniczny i sporadycznie bezpośredni – raz na 3 miesiące. Z. Z. pomagała jej m.in. przy wychowywaniu dzieci, przyjeżdżając na cały dzień. Po śmierci matki powódka stała się nerwowa, miała problemy ze snem, korzystała z pomocy lekarza rodzinnego i brała leki uspokajające, do dnia dzisiejszego silnie odczuwa jej brak. Pomimo posiadania własnej rodziny powódka nie potrafi cieszyć się w okresie świąt, kiedy to ogląda zdjęcia matki, stała się smutna i przygaszona. Po śmierci swojego ojca w 2009r., A. J. (2) podjęła leczenie psychiatryczne, odbyła także kilka spotkań terapeutycznych z psychologiem uzyskując poprawę funkcjonowania psychicznego. Przeżywany smutek wywołany wspomnieniami matki nie ma charakteru przedłużonej lub powikłanej żałoby. Po śmierci Z. Z. doszło do znacznego pogorszenia relacji powódki z jej braćmi, na co wpływ miały wyłącznie ich własne działania. Brak jest dowodów na zmiany stanu zdrowia powódki wywołane śmiercią matki. Aktualnie znajduje się ona w stanie normy psychicznej, po przebytej reakcji żałoby i nie wymaga leczenia psychiatrycznego.

/dowód : - częściowo zeznania świadka J. J. (k.134v-135)

- zeznania świadka A. K. (k.135)

- opinia sądowo-psychiatryczno-psychologiczna wraz z opinią uzupełniającą (k.228-235, k.264)

- dokumentacja lekarska (k.43-46v)

- przesłuchanie powódki A. J. (2) w charakterze strony (k.147v-148)/

Sąd zważył, co następuje:

powództwo zasługiwało w części na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zeznania świadków: A. K. i częściowo J. J., zeznania powódki A. J. (2), opinię biegłych sądowych oraz dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy, których autentyczność nie była kwestionowana przez strony i nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. J., za wyjątkiem tego fragmentu, w którym stwierdził on, iż A. J. (2) otrzymywała od swojej matki comiesięczne wsparcie w kwocie 100zł, ponieważ nie znajduje to oparcia w dowodzie z przesłuchania powódki w charakterze strony, która zeznała, że otrzymywała od matki pieniądze w kartkach na święta oraz imieniny. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. K. w zakresie pozostawiania przez powódkę w bliskiej relacji ze swoją matką. Jako wiarygodną Sąd ocenił także relację powódki. Zeznania wskazanych świadków oraz powódki są logiczne i spójne. Ich treść koresponduje ze sobą, wzajemnie się uzupełniają, znajdują oparcie w opinii biegłych sądowych i tworzą w rezultacie spójną i logiczną całość.

Z uwagi na przedmiot sprawy, Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii na okoliczność ustalenia, jakie były relacje między powódką, a zmarłą matką, jaki był stopień związania emocjonalnego powódki z matką, czy śmierć matki powódki zmieniła relacje w rodzinie, jakie relacje były wcześniej w rodzinie, jaki był stopień cierpienia i bólu odczuwanego przez powódkę po śmierci matki, w jakim zakresie śmierć matki wpłynęła na stan powódki, jakie są następstwa psychologiczne dla powódki z związku z powyższym zdarzeniem, czy powódka będzie wymagała terapii, bądź leczenia psychiatrycznego, czy śmierć matki spowodowała dla powódki zmiany psychofizyczne i czy powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w związku z tym zdarzeniem.

W przedmiotowej opinii biegli nie stwierdzili u powódki cecha ni objawów tworzących obraz przedłużonej lub powikłanej żałoby w związku ze śmiercią matki. Przeżywany smutek wywołany wspomnieniami zmarłej matki został uznany za naturalny u osoby tak blisko związanej uczuciowo ze zmarłą, nie ma on charakteru przedłużonej lub powikłanej żałoby, brak jest też dowodów na zmiany stanu zdrowia powódki wywołane śmiercią matki. Relacje pomiędzy powódką i jej braćmi stanowią rezultat ich własnych działań, a nie tamtego wydarzenia. Powódka uzyskała już pomoc psychologiczną w zakresie korekcji własnych postaw i zachowań w sytuacjach społecznych i nie wymaga leczenia psychiatrycznego.

Sąd podziela wszystkie wnioski zawarte w sporządzonej przez biegłych opinii pisemnej i ustnej uzupełniającej. Opinia była jasna, pełna i nie zawierała wewnętrznych sprzeczności, zaś autorytet i wiedza biegłych ją sporządzających, nie budziły żadnych wątpliwości.

Zgodnie z treścią art. 822 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której zostaje zawarta umowa ubezpieczenia. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim. Istota odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkodę powstałą w związku z ruchem tych pojazdów ma charakter gwarancyjny.

Szczegółowe unormowania w zakresie odpowiedzialności ubezpieczyciela z tytułu OC posiadaczy pojazdów mechanicznych są zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.124.1152 ze zm.), która obowiązywała w dniu wyrządzenia szkody. W myśl art. 34 ust. 1 tej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest m. in. uszkodzenie

ciała, rozstrój zdrowia. Zgodnie z art. 35 wskazanej ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Art. 446 § 1 kc stanowi, że jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Do przedmiotowego zdarzenia doszło w dniu 19.11.2007r., kiedy nie obowiązywał jeszcze art. 446 § 4 kc, zgodnie z którym sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę - ponieważ przepis ten wszedł w życie w dniu 03.08.2008r. i został dodany przez art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30.05.2008r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.116.731).

W uchwale Sądu Najwyższego z 22.10.2010r., III CZP 76/2010 sformułowane zostało stanowisko, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego, w oparciu o art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc, przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008r. Pogląd ten znalazł umocowanie także w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego, m.in. w wyroku z dnia 25.05.2011r., II CSK 537/10, LEX 846563. Z kolei w wyroku z dnia 11 maja 2011r., I CSK 621/10, LEX 848128, Sąd Najwyższy powtórzył, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 03.08.2008r. Jednocześnie zawarł wskazanie, że wprowadzenie art. 446 § 4 kc doprowadziło tylko do zmiany sposobu realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania. Więzy rodzinne mogą być uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na podstawie art. 23 i 24 kc. Dobro to może być więc naruszone przez spowodowanie śmierci osoby najbliższej. Przeciwnego argumentu nie może stanowić sam fakt wprowadzenia przez ustawodawcę, od dnia 03.08.2008r. uprawnienia sądu do zasądzenia odpowiedniej sumy pieniężnej za doznana krzywdę. Więzy emocjonalna łącząca osoby bliskie jest dobrem osobistym, a więc doznany na skutek śmierci osoby bliskiej uszczerbek może polegać nie tylko na osłabieniu jej aktywności życiowej i motywacji do przezwycięzania trudności lecz jest także następstwem naruszenia tej relacji między osobą zmarłą a jej najbliższymi. Wskazanie więc jako podstawy roszczenia art. 448 kc w związku z art. 24 kc nie narusza zasady *lex retro non agit*.

Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Art. 23 kc wymienia przykładowy katalog dóbr osobistych korzystających z ochrony i praw osobistych chroniących te dobra. Nie budzi wątpliwości sądu orzekającego, że ochronie prawnej podlegają także nie wymienione w tym przepisie dobra prawne, jak np. pamięć po zmarłych. Skoro dobrami osobistymi są pewne wartości niematerialne łączące się ściśle z jednostką ludzką (niekiedy z osobą prawną), to trzeba przyjąć, że powstają i wygasają z podmiotem podlegającym ochronie i nie mogą przechodzić na inne osoby. Przyjmowana jako dobro osobiste ochrona czci osoby zmarłej nie polega na przejściu prawa do czci przysługującego zmarłemu, lecz jest własnym prawem najbliższych członków rodziny zmarłego. Podobnie więzy między rodzicem a dzieckiem, czy dziadkiem a wnukami, są wartościami niematerialnymi, "własnymi" dziecka, czy wnuków, a skoro one w utrwalonym już orzecznictwie zostały uznane jako ich dobra osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony jest przepis art. 448 kc.

Art. 24 § 1 kc określa, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Oceniając żądanie zadośćuczynienia oparte na art. 448 wskazać należy, że ustawodawca nie sprecyzował kryteriów jego ustalenia, pozostawiając w tym zakresie swobodę sądowi orzekającemu. Każdy przypadek należy traktować indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego. Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „stopy życiowej” ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawić zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego wymiar (vide: wyrok SN z 12.09.2002r., IV CKN 1266/00).

Ustalając kryteria zadośćuczynienia, warto sięgnąć do uzasadnienia nowelizacji kodeksu cywilnego wprowadzającej przepis art. 446 § 4 kc, w którym wskazano, że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 kc, to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, co w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Skoro kodeks cywilny zawęży grupę osób, które mogą otrzymać zadośćuczynienie za śmierć, wyłącznie do członków najbliższej rodziny, należy uznać, że rolą zadośćuczynienia ma być kompensata nie tyle bólu wywołanego śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesnej utraty członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie. W orzecznictwie sądowym i doktrynie zostały wypracowane kryteria ustalania zadośćuczynienia pieniężnego za naruszenie dóbr osobistych (art. 23 i art. 24 w zw. z art. 448 kc). Sąd orzekając w przedmiocie takiego żądania musi wziąć pod uwagę kompensacyjny charakter zadośćuczynienia i rodzaj naruszonego dobra - ciężar gatunkowy poszczególnych dóbr osobistych nie jest bowiem jednakowy i nie wszystkie dobra osobiste zasługują na jednakowy poziom ochrony za pomocą środków o charakterze majątkowym. Ponadto, sąd musi zbadać nasilenie złej woli sprawcy oraz celowość zastosowania tego środka. Przekłada się to zarówno na możliwość zasądzenia zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, jak i na jego wysokość.

Przesłanką odpowiedzialności z art. 448 kc jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53). W niniejszej sprawie spełnienie tej przesłanki nie mogło jednak budzić wątpliwości, skoro sprawca wypadku drogowego został skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

Celem zadośćuczynienia unormowanego w art. 448 kc jest naprawienie poprzez rekompensatę pieniężną szkody niemajątkowej polegającej na utracie członka najbliższej rodziny i związanej z nim szczególnej więzi emocjonalnej. O zakresie naprawienia krzywdy (wysokości zadośćuczynienia) z reguły w znacznej mierze decyduje już sam rodzaj więzi, ponieważ determinuje on obraz i rozmiar bólu oraz poczucia krzywdy po stracie bliskiej osoby. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie przykrych doznań i ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Nie może stanowić źródła nieuzasadnionych korzyści finansowych (wzbogacenia). Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy.

Należy wskazać, że suma „odpowiednia” w rozumieniu art. 448 k.c. nie oznacza sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności, mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Nadto zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego (vide: wyrok SN z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, OSNC-ZD 2010, nr 3, poz. 80, LEX nr 738354; wyrok SN z dnia 8 października 2008 r., IV CSK 243/08, LEX nr 590267; wyrok SN z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 392/2004, niepubl.; wyrok SN z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, niepubl.). Orzecznictwo opowiada się więc za zasadą wszechstronności i indywidualizacji – czyli z jednej strony oznacza to wymóg uwzględnienia wszystkich okoliczności sprawy, z drugiej zaś indywidualnego podejścia do każdego przypadku.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że powódka A. J. (2) była osobą bliską zmarłej Z. Z., której śmierć spowodowała naruszenie jej dobra osobistego w postaci zerwania więzi rodzinnej. Wprawdzie powódka nie prowadziła wspólnego gospodarstwa z matką, lecz była związana z nią szczególną, bliską więzią. W ocenie Sądu, nie zostało jednak wykazane, aby przykre doznania powódki wykroczyły poza miarę cierpień zazwyczaj związanych ze śmiercią osoby najbliższej, dlatego stopień ich kompensaty powinien być umiarkowany.

Oceniając rozmiar krzywdy powódki, Sąd przyjął, że kwota 10.000 złotych nie stanowi zadośćuczynienia rażąco zawyżonego i należy ją uznać za odpowiednią w rozumieniu art. 448 kc, zaś dalej idące powództwo (w zakresie 17.000 złotych) – jako nadmiernie wygórowane – podlegało oddaleniu. W ocenie Sądu kwota 10.000 złotych stanowi pełne wynagrodzenie cierpień moralnych, psychicznych, poczucia krzywdy za utratę bliskiej osoby oraz rekompensatę łagodzącą niewymierną część powstałej szkody. Zdaniem Sądu kwota w tej wysokości jest odpowiednia, tzn. utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i nie stanowi źródła wzbogacenia.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia, Sąd uwzględnił okoliczności, że śmierć Z. Z. wystąpiła niespodziewanie, nagle, w wyniku wypadku komunikacyjnego, lecz miała ona miejsce ponad 10 lat temu, a zatem poczucie krzywdy powódki zostało złagodzone poprzez upływ czasu. Ponadto uwzględniony został fakt, iż powódka nie wymagała wówczas wsparcia psychologicznego, czy leczenia psychiatrycznego, co świadczy o tym, iż uraz nie były nadzwyczajny i nie skutkował długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu. A. J. (2) wprawdzie podjęła leczenie psychiatryczne oraz terapię psychologiczną, jednak miało to miejsce dopiero w 2009r. po śmierci jej ojca.

Orzekając o odsetkach ustawowych Sąd uznał, że przysługują one od dnia opóźnienia, czyli wezwania do zapłaty (art. 455 i art. 481§1 k.c.), a nie od dnia zasądzenia zadośćuczynienia. Stanowisko to znajduje umocowanie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2011r., I PK 145/10.

Stosownie do treści art. 446 § 3 kc, Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Szkody te wyrażają się w ogólnym, znacznym pogorszeniu sytuacji życiowej, która polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, lecz także na utracie realnej możliwości samej stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. „Pogorszenie” to obejmuje szkody zarówno obecne jak i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. Podkreślić należy, że dla określenia wysokości odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej należnego członkom rodziny, istotna jest różnica między hipotetycznym stanem materialnym członka rodziny, gdyby zmarły nadal żył, a stanem, w jakim znalazł się on wskutek jego śmierci.

Należy na wstępie zauważyć, że odszkodowanie z art. 446 § 3 kc obejmuje szeroko rozumianą szkodę majątkową. Składają się na nią dwa elementy, które wzajemnie łączą się i przeplatają. Przede wszystkim chodzi o różnego rodzaju uszczerbki majątkowe, które nie są uwzględniane przy ustalaniu renty. Drugim elementem jest trudna do obliczenia szkoda majątkowa wynikła na skutek śmierci osoby, na której spoczywał w znacznej części ciężar utrzymania pozostałych członków rodziny, trudności życiowe tych członków rodziny. W orzecznictwie trafnie przyjmuje się, iż pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale również na utracie realnej możliwości stabilizacji warunków życiowych lub ich realnego polepszenia. Samo zaś pogorszenie sytuacji musi być obiektywne i stanowić następstwo śmierci osoby najbliższej (vide Wyrok Sądu Najwyższego z 4 listopada 1980, IV CR 412/80, niepub.)

A. J. (2) reprezentowana przez pełnomocnika wskazując w pozwie na systematyczność oraz regularność kwot przekazywanych jej przez Z. Z. w kartkach, w ocenie Sądu wyolbrzymiła rolę, jaką w jej utrzymaniu odgrywała i mogłaby odgrywać jej matka, gdyby żyła. Z pewnością służyłaby pomocą osobistą, wsparciem moralnym, czy dobrą radą, jednak okazjonalnego wysyłania pieniędzy nie należy utożsamiać ze stałym wspieraniem finansowym swojej córki, tym bardziej, że Z. Z. nie pracowała i wraz ze swoim mężem utrzymywała się ze skromnych dochodów. Powódka nie zgłosiła wcześniej tego rodzaju roszczenia wobec pozwanego, w prowadzonym przez niego postępowaniu likwidacyjnym, w toku procesu także nie wyjaśniła, dlaczego tego nie uczyniła. A. J. (2) prowadziła własne

gospodarstwo domowe i to na niej i jej mężu spoczywał główny obowiązek utrzymywania własnej rodziny, a nie na rodzicach, którzy sami osiągali niskie dochody. Także występująca znaczna rozbieżność w zakresie wysokości wskazywanych środków – od 200zł (treść pozwu) do 100 zł (zeznania świadka J. J.) miesięcznie, nie pozwalają na uznanie tej okoliczności za wiarygodną. Ponadto z dowodu w postaci przesłuchania powódki A. J. (2) w charakterze strony, wynika, iż pieniądze otrzymywała od Z. zasady w kartach na święta i imieniny, co wskazuje, iż nie było to stałe, comiesięczne wsparcie finansowe, lecz jedynie okolicznościowe. Skłócenie się ze swoim rodzeństwem, a także choroby powódki (astma, alergia) i jej dzieci (cukrzyca) nie pozostają w związku przyczynowym ze śmiercią Z. Z.. Nie licząc twierdzeń powódki, trudno takiego związku także doszukać się w przypadku choroby nowotworowej jej ojca, którego następnie musiała wspierać, sprowadzając z zagranicy leki.

Z uwagi na powyższe, Sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 8.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami, tytułem odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej powódki.

Sąd orzekł o kosztach procesu w pkt III wyroku na podstawie art. 100 kpc, stosownie do wyniku sporu. Porównanie sumy roszczeń zgłoszonych w pozwie (35.000zł) i uwzględnionych w wyroku (10.000zł) daje wygraną powódki w 28,57% i przegraną w 71,43%. Koszty powódki wynoszą 1.217 zł, przy czym 28,57% tej kwoty stanowi 347,70 zł. Koszty pozwanego wynoszą 1.217 złotych, zaś 71,43% tej kwoty stanowi 869,30 zł. W wyniku omyłki Sąd zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 869,30 zł, podczas, gdy po dokonaniu stosunkowego rozdzielenia kosztów różnica wynosi 521,60zł (869,30 - 347,70) i w takiej wysokości winna zostać zasądzona.

W pkt IV wyroku Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 500 złotych tytułem części opłaty sądowej, od której uiszczenia była zwolniona powódka, przy uwzględnieniu stosunku, w którym przegrał sprawę (1750zł x 28,57%).

Sędzia

Małgorzata Pawlikowska